

GŁOS OBYWATELA

GAZETA POLITYCZNA, SPOŁECZNA, NAUKOWA, LITERACKA I SPORTOWA.

Rok II.

Redakcja i Administracja: Rynek Kościuszki № 9, telefon № 10-08. w Grodnie, Orzeszkowej 3.

№ 217. (288)

W sprawie naprawy ustroju parlamentarnego

I. Zagadnienie organizacji państwa i społeczeństwa staje się coraz trudniejszym, w miarę komplikowania się stosunków ekonomiczno-socjalnych i międzynarodowych.

O ile z jednej strony ustroj państwa jest wynikiem rozbiegłych frazesów kultury społecznej, oraz międzynarodowego kształtowania się wpływów politycznych, o tyle wpływ ustroju i na bieg życia społecznego jest nie mniej wielki, a nawet przemożny i decydujący. Komu więc leży na sercu sprawa społeczeństwa, państwa, narodu, ten zmuszony jest sięgać do zagadnień ustrojowych i przemysliwać je do samego dna.

Wnioski, zdążające do naprawy zła ustrojowego, wysuwa przesyła samo życie.

Zagadnienie ustroju w dobie obecnej jest niejakimś specjalnie polskim zagadnieniem, ale wszechświatowym.

Pożogi buntów, rewolucyj, powstań, zamachów, jakiem się krwawią wszystkie prawie państwa na świecie, mają jeden cel: zmianę ustroju państwa. W jednych państwach wala się trony w imię hasła republikanickich, w innych państwach występuje zjawisko odwrotne: wśród rozgardzaju parlamentarnego pada twarda komenda — dyktatura.

Gdzielniej jeszcze przy triumfalnym huku armat, wstępuje na tron ukoronowany wybraniec. Coś było złe, i trzeba było zmienić na lepsze.

Nad państwem polskiem zagadnienie naprawy ustroju zawisło już od lat wielu. Coś się wewnątrz państwa dzieje złe i trzeba to „coś” zmienić na lepsze. Zaczynają się pojawiać coraz częściej książkowe rozprawy na ten temat, nie licząc gorączkowych dyskusji ustrojowych w pismach codziennych i perjodycznych.

Przed kilkoma dniami ciekawą rozprawę na łamach krakowskiego „Czasu” zamieścił dr. Duch vice-wojewoda krakowski, którego wywody, jako b. ciekawe, oryginalne i wnikliwie, pozwolimy sobie w urykach zacytować.

Dr. Duch nie należy do obozu absolutnych wrogów parlamentaryzmu. Nie mniej jednak wnika

krytycznie we wszystkie jego choroby i anomalje.

Zanim będziemy mogli — pisze — wydać sąd ujemny o systemie parlamentaryzmu, należy przedtem zbadać przyczyny tego zjawiska.

Rozpatrując kwestję ustroju naszego państwa, brać musimy pod uwagę pięć głównych czynników:

- a) brak przez długie lata własnej państwowości, wskutek czego społeczeństwo nasze nie wdrożyło się do własnego sposobu państwowego myślenia i często traktuje własne państwo, jako coś obcego;
- b) duży odsetek mniejszości narodowych, podlegających tendencjom odśrodkowym;
- c) słabość ekonomiczna Polski, wyczerpanej zniszczeniem wojennym i inflacją;
- d) niekorzystne położenie pod względem obrony granic;
- e) zbyt silny wpływ na nasze życie wewnętrzne czynników, które Marszałek Piłsudski nazwał „obcymi agenturami”.

Dr. Duch stwierdza, że pozostanie tych czynników w swobodzie rozwojowej wpływa przy urabianiu się charakteru narodowego demoralizująco i rozkładowo, wysuwa wniosek, że „formy ustrojowe, któreby wdrożyły ogół obywateli do państwowego myślenia, powinny być bardziej surowe i rygorystyczne niż w państwach, mających długą tradycję własnej państwowości i korzystniejsze warunki zewnętrzne. Obecnie czas, aby z 12 letniego doświadczenia wyciągnąć odpowiednie wnioski i stanąć z Marszałkiem Piłsudskim do trudnej pracy przebudowy nastroju państwa”.

Zastanawiając się nad przyczynami zwyrodnienia parlamentaryzmu polskiego, dochodzi dr. Duch do wniosku, że jedną z najgłośniejszych przyczyn jest zawołanie mandatu poselskiego.

Sejm jest czemś w rodzaju związku zawodowego posłów, którego zadaniem jest bronić praw zawodowo-parlamentarnych swoich członków.

Ta związkowość zawodowa o szkole partyjnej ma już swoją swoistą psychologię, tak dobrze znaną w związkach zawodowych, ciekawistycznych organizacjach.



Ś. p. mjr. Satyr-Fleszer.

Zdjęcie z czasów pierwszych walk legionowych przedstawia ś. p. mjr. Satyr-Fleszera, d-cc 6-go Bat. I-ej Brygady Piech. obok por. Miedzińskiego (b. minister Poczt i Telegrafów).

Komuniści żądają szkół polskich w celach agitacyjnych

Wilno 13.8. (PAT). Z pogranicza donoszą, iż grupa komunistów polskich zwróciła się do władz sowieckich z referatem, w którym domaga się uruchomienia w pogranicznych rejonach 10-ciu szkół z językiem wykładowym polskim. Projektodawcy motywują swe żądanie tem, iż szkoły takie działają ich zdaniem więcej dla propagandy komunistycznej, niż konspiracyjnie prowadzona agitacja na terenie Polski.

Likwidacja strajku o ubezpieczenia społeczne.

Parýż 13.8. (PAT). Wedle informacji pism, w ciągu 3-ch ostatnich dni w okręgu północnym około 10.000 robotników powróciło do pracy.

70 ofiar miny rzecznej.

Kanton 13.8. (PAT). Na rzece Westriver statek chiński natknął się na minę. Około 70 osób, przeważnie kobiety, utonęło.

Białystok

KOMUNIKAT

Okręg Wileński Kolejowego Przysposobienia Wojskowego polecił tut. Oddziałowi w dniu 15 sierpnia 1930 r. ku uczczeniu 10-lecia wielkiego zwycięstwa armii polskiej nad bolszewikami, urządzić obchód uroczysty.

- Program obchodu (lokal „Ogniska” — Szosa Żółtkowska):
- 1) Okolicznościowe przemówienie, wygłosi p. Kossak,
 - 2) Koncert orkiestry symfonicznej.

Na zakończenie tańce na wolnym powietrzu na specjalnej estradzie.

Początek o godz. 7 wieczorem.

Z chińskiego teatru wojny.

Dalsze sukcesy wojsk czerwonych

WASCHYNGTON 13.8. (PAT). Konsul generalny Stanów Zjednoczonych w Kantonie nadesłał wiadomość, iż Kan-Chon otoczone zostało przez chińskie wojska czerwone. Amerykański biskup katolicki oraz szereg innych cudzoziemców są narażeni na niebezpieczeństwo, z powodu wyciekania się wojsk nankińskich. Konsul generalny odbył z przedstawicielami lokalnych władz chińskich konferencję, w sprawie wytworzonej sytuacji.

Afrydzi otaczają Peshavar.

PESHAVAR 13.8. (PAT). Sytuacja w mieście i okolicach znacznie się poprawiła od chwili przybycia posiłków wojskowych i pociągu pancernego. Straty w ludziach są dotychczas nieznaczące, zginęło jedynie 6-tu żołnierzy tubylczych, wielu jest rannych. Przewiduje się, iż w Peshavarze ogłoszony będzie stan oblężenia.

Przez dostęp do morza, Polska zacieśnia stosunki z sąsiadami

Stokholm 13.8. (PAT). Przybył tu w sprawach służbowych p. Leon Chrzanowski, naczelnik Wydziału Prasy i Propagandy przy Ministerstwie Spraw Zagranicznych. W wywiadzie z przedstawicielami prasy oświadczył on, iż stosunek między obu krajami zacieśnia się coraz bardziej, gdyż dostęp Polski

do morza ułatwia stosunki handlowe i turystyczne.

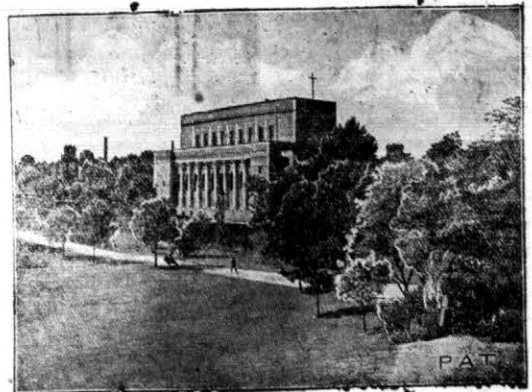
Niesłychany napad bandycki.

Bukareszt. W jednej z miejscowości wiejskich, bandyci dokonali śmiałego napadu na większą partię chłopów. Zgóra 90 włościan zostało doszczętnie obrabowanych i uprowadzonych do lasu, gdzie ich przywiązano do drzew.

Zdolali się oni uwolnić dopiero po dłuższym przeciągu czasu, kiedy zostali zauważeni przez przypadkowo przejeżdżających tą drogą, innych włościan.

Łódź podwodną do bieguna.

Nowy Jork 13.8. (PAT). Słynny badacz okolic podbiegunowych sir Wilkins, który projektuje wyprawę do bieguna w łodzi podwodnej, oddane mu do dyspozycji przez rząd amerykański, wpłacił 10.000 dolarów tytułem gwarancji ze nieuszkodzenie łodzi podwodnej.



Nowowzniesiony kościół katolicki w Łodzi pod wezwaniem Matki Boskiej Zwycięskiej.

Od Administracji!

Ze względów technicznych, w dniu wczorajszym „Głos Obywatela” nie ukazał się. Mamy nadzieję, że Szan. Czytelnicy wybaczą nam tę jednodniową przerwę.

Administracja.



Rok 1920.

Żołnierze dywizji poznańskiej politykują na temat czajgów, które od depiera przybyły na pozycje.

GRODNO.

Problem przemysłu ludowego w powiecie Grodzieńskim

W powiecie naszym istnieje kilka ośrodków, w których ludność wykazuje wysokie uzdolnienia w dziedzinie artystycznego rękodziełnictwa, zwłaszcza w dziedzinie tkanin, a nierazko i wyrobów drzewnych. Można czasem w najbardziej zapadłej wsi napotkać okazy prawdziwego artysty...

biarny, to należy na nas podatek 10 krotnie wyższy niż warta cała nasza robota". Okazuje się ku wielkiemu niezszczęściu że ludność ma (niestety!) rację. Niech tylko chłopiec przywiezie na targ parę koszyków plecionych, wartości 10 zł., z czego...

nedzardz zarobi w ciągu paru miesięcy w pracy koszykarskiej, stanowi czasem półroczny budżet całego jego „gospodarstwa”. I pomyśleć, że po ten krwawy grosz wyciąga rękę urzędnik skarbowy, który za swoją bezmyślną gorliwość i kompromitację Państwa powinien zostać surowo ukarany...

Trzęsienie ziemi nad brzegami morza Kaspijskiego.



Ruiny siedzib ludzkich w miejscowości Dylman, obok wielbłądy kupców, przybyłych z Urmij, z zynnością na miejsce katastrofy.

Kiedy zwróiliśmy się do Zarządu Organizacji rolniczych z pytaniem, dlaczego ta dziedzina twórczości nie zajmuje się organizacją do tego powołana, oświadczono nam, że ludność nie chce nawet słyszeć o próbach racjonalnego zorganizowania tego przemysłu i raczej pracą swoją wykonuje w tajemnicy przed władzami...

Chadecja poucza legionistów o ideologii...

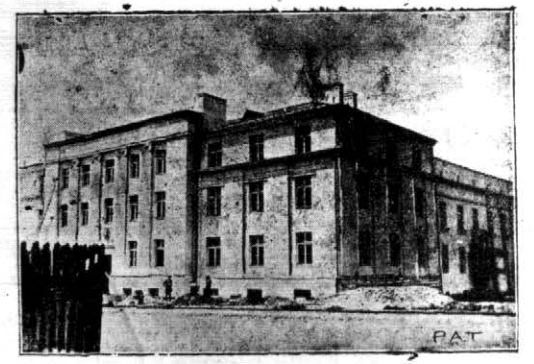
Poczuła chadecja gotowa już teraz wybaczyć legionistom tym wszystko: światoburcze targnięcie się na biały majestat cara w r. 1914., nieposłuszeństwo wobec biskupów kieleckich, którzy ich za te światoburcze wykieli. Wybaczyłaby nawet wszystkie walki o Niepodległość Polski, gdyby tylko legionści targ w targ, popuścili nieco ze swoich ambicji...

Jak dalece mieliśmy „gdzieś” wasze sympatie, już w r. 1918, niech powie wam nasza stara (a tak ciągle aktualna) piosenka: „Nie chcemy już od was uznania, ni waszych słów, ni waszych lez, skęczyły się dni kołatania, do waszych serc”. Oto jak bardzo się o wasze sympatie martwimy, już od lat kilkunastu. Drugie odkrycie „Ameryki” zrobił „Głos Narodu”, a za nim „Nowe Życie” gdy pisze, że „odtąd będzie się legionistów traktować jako pierwszą brygadę sanacji”.

Z giedy bursztynowej.

„Nowe Życie” nie może (służnie zresztą) zrozumieć, jak się to dzieje w obozie legionowym, że ten sam Bursztyn, który podpisał depeszę do Belwedera, dostał w parę dni później lanie na łamach „Głosu Obywatela”. Jak to się stało, że Bursztyn, chluba opozycji grodzieńskiej, znalazł się negle na zebraniu, protestującym przeciwko próbom rozbijania legionowego obozu, a nawet podpisał depeszę. Mam nadzieję, że „Nowemu Życiu” sprawimy wielką przyjemność gdy oświadczy, że p. Bursztyn podpisał depeszę dla interesu, nie będąc do tego przez nikogo upoważnionym. Co zaś do jego obecności na zebraniu legionistów, świadczą to, że organizacja przywolała go do porządku, ufając, iż błądy swoje naprawi, opozycyjną swoją politykę przekreśli. Tak się i stało. P. Bursztyn poszedł do Czołcy, a e odradu chciał na tem zrobić interes.

Nowowzniesiony gmach Izby Skarbowej w Brześciu N | B



Dwa samobójstwa w jednym dniu

W dniu 12 b. m., Kopytowski Emanuel, zam. przy ul. Orzeszkowej Nr. 5, w celu samobójczym postrzelił się w skroń z rewolweru, raniąc się ciężko. Wymienionego w stanie beznadziejnym odwieziono do szpitala miejskiego. Przyczyna samobójstwa narazie nieustalona. W dniu tymże popełniła samobójstwo przez użycie arszeniku Maria Zamczyńska, żona st. post. P.P., zam. w Kopicówce, gm. Hornicza. Wymienioną przewieziono do szpitala w Grodnie, gdzie zmarła. Przyczyna samobójstwa narazie niezna.

DOKTOR M. KANEL. Choroby weneryczne, skórne i włośna. Przyjm. od 9-1 i od 4-5. Białystok, Sienkiewicza 37. tel. 5-95.

Dr. A. KENIG urolog. Choroby nerek, pęcherza i moczopłciowe. Białystok, Kilińskiego 15, tel. 9-10. Godziny przyjęć: 11-2; 4-7.

Dr. B. Pines (MŁODSZY) OKULISTA. Przyjmuje codziennie od 12 - 3 i od 5 - 7-ej. ul. Sienkiewicza 27, tel. 1-65.

OBWIESZCZENIE.

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy obwieszcza, iż do rejestru handlowego działu A. włączniete zostały następujące firmy:

- W dniu 14 czerwca 1930 roku: Pod Nr. 6337. „Sprzedaż sukna — Pesza Szpitalna i S-ka, spółka firmowa”. Siedziba: Białystok, ulica Sienkiewicza Nr. 6. Spólnikami są: Pesza Szpitalna, zamieszkała w Białymstoku, przy ulicy Kupieckiej pod Nr. 11 i 2) Michel Szpitalny, zamieszkały w m. Krynstynie, powiatu Białostockiego, przy ul. Goniądzkiej pod Nr. 11. Zarząd przedsiębiorstwa spółkowego należy do Peszy Szpitalnej. Wszelkiego rodzaju zobowiązania, weksle, pełnomocnictwa, żyra, czeki i umowy w imieniu firmy winny być podpisywane pod stemplem firmy przez Peszę Szpitalną i Michala Szpitalnego łącznie; otrzymywać zaś z urzędów pocztowych wszelką korespondencję, przekazy pieniężne, przesyłki wartościowe oraz towary i ładunki ma prawo Pesza Szpitalna samodzielnie. Przedsiębiorstwo jest spółką firmową, zawartą w dniu 20 maja 1930 roku na okres czasu do tegoż dnia i miesiąca 1932, z automatycznym przedłużeniem istnienia spółki z rok na rok. Pod Nr. 6338. „Jakób Łoszczński, Mejer Borowski i S-ka, spółka firmowa”. Przedmiot: prowadzenie handlu towarami sukienkami i manufaktura. Siedziba: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 6. Spólnikami są: 1) Jakób Łoszczński, zamieszkały w Białymstoku, przy ulicy Berdyczowskiej pod Nr. 9, 2) Mejer Borowski, zamieszkały tamże, przy ul. Dabrowskiego pod Nr. 4 i 3) Izrael Gilary, przy ulicy Kupieckiej pod Nr. 25. Zarząd i prowadzenie interesów spółki należy do wszystkich spółników. Wszelkie zobowiązania w imieniu spółki, weksle, żyra, czeki, pełnomocnictwa, umowy i inne dokumenty winny być podpisywane pod stemplem firmy przez dwóch spółników łącznie. Otrzymywać z urzędów pocztowych wszelkiego rodzaju korespondencję poleconą i zwykłą, z kolei i innych instytucji przewozowych towary i ładunki oraz kwoty pieniężne spółce należy ma prawo każdy ze spółników samodzielnie. Przedsiębiorstwo jest spółką firmową, zawartą w dniu 12 czerwca 1930 roku na okres nieograniczony. W dniu 28 czerwca 1930 roku: Pod Nr. 6338. Pomiędzy współwłaścicielami firmy Mejerem Borowskim a małżonką jego Reweką z domu Zylberdyk nastąpił układ na mocy aktu z dn. 25 czerwca 1929 roku, Repertorium Nr. 2135, ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku. W dniu 14 czerwca 1930 roku: Pod Nr. 6339. „Sklep manufaktury — Adolf Poźniak”. Siedziba: m. Sokółka, ul. Białostocka Nr. 125. Właściciel Adolf Poźniak, zamieszkały m. Sokółce, przy Placu Garbarskim pod Nr. 3. Pod Nr. 6340. „Drobna sprzedaż galanterji — Rachela Sycz”. Siedziba: Białystok, ulica Polna Nr. 2. Właścicielka Rachela Sycz, zamieszkała tamże. Pod Nr. 6341. „Zais, Kaplański, Kramar, Bojarski, Szwarca i S-ka, spółka firmowa”. Przedmiot: hurtowa sprzedaż tłuszczów jadalnych i artykułów kolonialno-spożywczych. Siedziba: Bielsk Podlaski, ul. Mickiewicza Nr. 82. Spólnikami są: Szmul i Naftali Kaplańscy, Ajzyk Wadman, Ber Lewarkowski, Lejzor Kramar, Zelman Glaz, Szolom Szwarca, Boruch Dyrdak i Mojżesz Bojarski, zamieszkał w Bielsku Podlaskim. Zarząd przedsiębiorstwa spółkowego należy do Naftali Kaplańskiego, Lejzora Kramara, Szoloma Szwarca i Mojżesza Bojarskiego, którzy łącznie w imieniu firmy podpisują wszelkie zobowiązania, kontrakty umowy i weksle,

- każdy zaś z zarządców samodzielnie ma prawo prowadzić wszystkie sprawy we wszystkich Sądach, instytucjach administracyjnych i społecznych oraz składać za swoim podpisem w imieniu firmy wszelkiego rodzaju podania, skargi i inne papiery i dokumenty, otrzymywać wszelką korespondencję, kwoty pieniężne spółce należne z prawem substytucji. Przedsiębiorstwo jest spółką firmową, zawartą, w dniu 10 marca 1930 roku na czas nieograniczony. Pod Nr. 6342. „Sklep spożywczy — Władysław Bergiel”. Siedziba: wieś Stara Rozedranka, gm. Sokółka, pow. Sokólskiego. Właściciel Władysław Bergiel, zamieszkały tamże. Pod Nr. 6343. „Drobna sprzedaż mięsa — Józef Goworowski”. Siedziba: Białystok, ul. Zamehnoła Nr. 18. Właściciel Józef Goworowski, zamieszkały w Białymstoku, przy ul. Mazowieckiej pod Nr. 92. Pod Nr. 6344. „Piwiarnia — Maciej Grynczel”. Siedziba: m. Sokółka, ulica Krynstyna Nr. 27. Właściciel Maciej Grynczel, zamieszkały tamże. Pod Nr. 6345. „Sprzedaż produktów spożywczych — Luba Glazendler”. Siedziba: m. Sokółka, ulica Białostocka Nr. 17. Właścicielka Luba Glazendler, zamieszkała tamże. Pod Nr. 6346. „Sprzedaż mięsa — Elja Izak”. Siedziba: m. Sokółka, Plac Rynekowy Nr. 6. Właściciel Elja Izak, zamieszkały w m. Sokółce, przy ulicy Rzemieślniczej pod Nr. 16. Pod Nr. 6347. „Piwiarnia — Basia Kurgor”. Siedziba: m. Trzcinina, pow. Białostockiego, ul. Tykocińska Nr. 92. Właścicielka Basia Kurgor, zamieszkała tamże. Pod Nr. 6348. „Sprzedaż mięsa — Wolf Kapusta”. Siedziba: m. Dąbrowa, pow. Sokólskiego, ul. Suchowolska Nr. 11. Właściciel Wolf Kapusta, zamieszkały tamże. Pod Nr. 6349. „Sklep Tytoniowy — Kazimierz Kierka”. Siedziba: wieś Pokosno, gm. Suchowola, pow. Sokólskiego. Właściciel Kazimierz Kierka, zamieszkały tamże. Pod Nr. 6350. „Sklep spożywczy — Michał Makarczuk”. Siedziba: wieś Ciasne, gm. Dojlidy, pow. Białostockiego. Właściciel Michał Makarczuk, zamieszkały tamże. Pod Nr. 6351. „Sprzedaż wody sodowej i lodów — Sról Rozental”. Siedziba: Białystok, ul. Suraska Nr. 2c. Właściciel Sról Rozental, zamieszkały w Białymstoku, przy ul. Bożnicznej pod Nr. 12. Pod Nr. 6352. „Sklep spożywczy — Tania Sztajnberg”. Siedziba: Białystok, ul. Mickiewicza № 33. Właścicielka Tania Sztajnberg, zamieszkała tamże. Pod Nr. 6353. „Sprzedaż farb i tapet — Mowska Sznajer”. Siedziba: m. Sokółka, ul. Białostocka № 65. Właściciel Mowska Sznajer, zamieszkały w m. Sokółce, przy ul. Białostockiej pod № 10. Pod Nr. 6354. „Drobna sprzedaż produktów spożywczych, kawalków skór zwyczajnych i dodatków szewskich — Gitla Treszczańska”. Siedziba: m. Goniądz, pow. Białostockiego, ul. Przejazd № 135. Właścicielka Gitla Treszczańska, zamieszkała tamże. Pod Nr. 6355. „Sklep spożywczy — Witalis Sienkiewicz”. Siedziba: wieś Boguszewo, gminy Krynno, pow. Białostockiego. Właściciel Witalis Sienkiewicz, zamieszkały tamże. Pod Nr. 6356. „Sklep spożywczo-tytoniowy — Aleksander Stalonczyk”. Siedziba: wieś Sowiany, gminy Dojlidy pow. Białostockiego. Właściciel Aleksander Stalonczyk, zamieszkały tamże. Pod Nr. 6357. „Piwiarnia — Władysław Zaleski”. Siedziba: wieś Hajnówka, gminy Białowieża, pow. Białeckiego. Właściciel Władysław Zaleski, zamieszkały tamże.

Redaktor przyjmuje od godz. 14-15; telefon № 10-06 datśkowy. Administracja czynna od godziny 9-15 i od 17-19. Telefony Redakcji: dzienny—10-06. noony — 4-04. Rękopisów redakcja nie zwraca.

CENA PRENUMERATY: miesięcznej z odnośnieniem do domów, lub przesyłką pocztową — 4 zł. za wiersz redakcyjny; drobne — 20 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne—50 proc. drożej; z zastrzeżeniem miejsca — 25 proc. drożej. Nekrologi 50 proc. taniej, dla poszukujących pracy 50 proc. niżkij. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Układ ogłoszeń przed tekstem 5% łamowy, za tekstem 10% łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.